

Nina Raczkiewicz
Białystok

Nazewnictwo wschodniosłowiańskie związane z Bożym Narodzeniem na Białostocczyźnie

Białostocczyzna¹ ze względu na swe zróżnicowanie językowe, etniczne, religijne i kulturowe stanowi interesujący obszar badań etnolingwistycznych. Jest to region typowo pograniczny, obejmuje bowiem ziemie będące terenem styku plemion bałtyckich i słowiańskich. W XIV–XVII wieku krzyżowało się tu osadnictwo polskie (mazowieckie) idące z zachodu z osadnictwem ruskim idącym ze wschodu (spod Grodna i Wołkowyska) i południa (z Wołynia i spod Brześcia)².

Długotrwałość i złożoność procesów osadniczych na Białostocczyźnie oraz zmienna przynależność polityczna, administracyjna i kościelna tych ziem wpłynęły na zróżnicowanie językowe regionu białostockiego. Obecnie „na znacznej części tego obszaru występują gwary wschodniosłowiańskie: na północy białoruskie, na południu ukraińskie, a pomiędzy nimi przejściowe białorusko-ukraińskie. W pasie zachodnim niemal wyłączone są gwary pol-

¹ Białostocczyzna to obszar leżący między Kanałem Augustowskim na północy, rzeką Bug na południu, granicą państwową z Republiką Białoruś na wschodzie oraz rzekami Netta, Biebrzą, Narwią, Śliną, Mienią i Nurcem na zachodzie.

² O historii osadnictwa na terenie Białostocczyzny zob. J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII wieku*, „Acta Baltico Slavica” I, Białystok 1964, s. 115–135; id., *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny, geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico Slavica” XI, Wrocław 1977, s. 7–80; id., *Zarys dziejów osadnictwa na Białostocczyźnie*, [w:] *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, t. 1, pod red. S. Glinki, A. Obrębskiej-Jabłońskiej i J. Siatkowskiego, Wrocław 1980, s. 14–27.

skie, dalej na wschód ludność jest przeważnie dwujęzyczna, w wielu wsiach gwarą polską współlistnieje z gwarą białoruską lub ukraińską”³.

Rozmieszczenie gwar wschodniosłowiańskich między Kanałem Augustowskim a Bugiem oraz najważniejsze cechy fonetyczne, morfologiczne i leksykalne tych gwar przedstawia *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny* (dalej: AGWB)⁴ oraz inne prace językoznawcze. Obecnie dysponujemy już w miarę pełnymi opisami fonetyki, morfologii i słowotwórstwa gwar Białostocczyzny. Nadal jednak zbyt mało jest opracowań z zakresu kultury ludowej, zarówno materialnej jak i duchowej, która, poza wygasającymi już przesadami, kryje w sobie wiele cennych i trwałych wartości.

Przedmiotem niniejszego artykułu, stanowiącego fragment szerszego opracowania na temat słownictwa dotyczącego świąt, zwyczajów i obrzędów dorocznych w gwarach Białostocczyzny, jest leksyka związana z Bożym Narodzeniem⁵.

Celem artykułu jest prezentacja zarejestrowanego na terenie Białostocczyzny nazewnictwa związanego z tym świętem, zestawienie z jego odpowiednikami w językach literackich i gwarach białoruskich, ukraińskich, rosyjskich i polskich oraz przedstawienie zwyczajów i zabiegów magicznych wykonywanych podczas świąt Bożego Narodzenia przez mieszkańców regionu białostockiego.

Materiał badawczy zebrałam bezpośrednio w terenie na podstawie opracowanego przeze mnie kwestionariusza. Badania terenowe przeprowadzałam w latach 1990–1998 głównie we wsiach, rzadziej w osadach lub większych miasteczkach. Słownictwo gwarowe zapisywałam⁶ od osób starszych, uro-

³ *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, t. 1, pod red. S. Glinki, A. Obrębskiej-Jabłońskiej i J. Siatkowskiego, Wrocław 1980, s. 7.

⁴ *Ibidem* oraz t. 2–3, pod red. S. Glinki, Wrocław 1988, 1993, t. 5–7, pod red. I. Maryniakowej, Warszawa 1995, 1996, 1999.

⁵ O innych świętach, zwyczajach i obrzędach dorocznych na Białostocczyźnie zob. np. N. Androsiuk, *Nazewnictwo wschodniosłowiańskie związane z okresem wielkanocnym na Białostocczyźnie*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim*, pod red. F. Czyżewskiego, Lublin 2001; N. Androsiuk, *Nazewnictwo wschodniosłowiańskie związane z Wigilią Bożego Narodzenia na Białostocczyźnie*, [w:] *Studia Wschodniosłowiańskie*, t. 3, pod red. H. Twaranowicz, Białystok 2003; N. Androsiuk, *Nazewnictwo wschodniosłowiańskie związane ze świętem Narodzenia i Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny na Białostocczyźnie*, [w:] *Gwary i onomastyka pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego i słowiańsko-bałtyckiego*, pod red. L. Citko i B. Siegienia, Białystok 2006.

⁶ Zebrany materiał gwarowy został zapisany w transkrypcji fonetycznej, opartej na alfabecie łacińskim, uzupełnionym kilkoma dodatkowymi literami i rozbudowanym za pomocą znaków diakrytycznych. W zasadzie jest to transkrypcja stosowana od dawna w dialektologii polskiej. Dyftongi oznacza się łącznikiem nad odpowiednimi literami, np. *uô*, *iê*, niezgłoskotwórczość samogłoski *u* – łącznikiem pod literą *u*, a miejsce akcentu – kreską pionową przed akcentowaną samogłoską, np. *kolad'a*. Teksty pochodzące z gwar polskich podaje się w transkrypcji literackiej.

dzonych i stale mieszkających w danej wsi lub pochodzących ze wsi sąsiednich. Osoby te najlepiej pamiętały wychodzące już z użycia nazwy świąt, zwyczajów, obrzędów, potraw, przedmiotów itd.

Zapisy terenowe uzupełniłam materiałem pochodzącym ze źródeł drukowanych, np. z AGWB, z prac M. Fedorowskiego⁷, S. Glogera⁸, S. Dworakowskiego⁹ i in.

W niniejszym artykule materiał badawczy dotyczący obrzędowości bożonarodzeniowej prezentowany jest w dwóch częściach: opisowej i w *Słowniku*.

1. Boże Narodzenie

Święta Bożego Narodzenia mają długą i starą tradycję, wprowadzie „(...) przez pierwsze trzysta lat istnienia chrześcijaństwa w ogóle nie obchodzono Bożego Narodzenia i nawet nie interesowano się datą urodzin Jezusa. Najwcześniejszą wzmiankę o Bożym Narodzeniu znaleziono w rzymskim kalendarzu świąt z roku 354”¹⁰, a więc chrześcijańskie obchody Bożego Narodzenia pojawiły się dopiero w IV wieku naszej ery. Ze względu na to, że data urodzin Chrystusa nie została nigdzie odnotowana, Kościół Bożym Narodzeniem ogłosił dzień 25 grudnia – dzień tradycyjnych rzymskich obchodów święta Mitry. Mitreizm – kult perskiego Boga słońca – był wówczas (III–IV w. n.e.) jedną z najbardziej rozpowszechnionych religii. Cesarz rzymski Aurelian (panował od 270 do 275 roku) uczynił mitreizm religią państwową Rzymian. Urodziny Mitry obchodzono 25 grudnia, w dniu przesilenia zimowego (według ówczesnego kalendarza). W uroczystych obchodach narodzin słońca brali udział również chrześcijanie, którzy ze słońcem utożsamiali Chrystusa i nazywali Go „Słońcem Sprawiedliwości”¹¹.

⁷ M. Federowski, *Lud białoruski*, t. 1–3, Kraków 1897–1903; t. 4, Warszawa 1935, t. 5–8, Warszawa 1958–1981.

⁸ Z. Gloger, *Obrzędy, zwyczaje i wierzenia ludowe na ziemiach nad Narwią i Biebrzą*, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczyściej*, wyb. i oprac. H. Horodyska, Warszawa 1978; idem, *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, wydanie drugie, Warszawa (brak roku wyd.).

⁹ S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok 1964.

¹⁰ M. Ziółkowska, *Szczodry wieczór, szczodry dzień*, Warszawa 1989, s. 149.

¹¹ Tamże, s. 149–150, a także J. Smosarski, *Oblicza świąt*, Warszawa 1990, s. 14.

W krajach słowiańskich w czasach przedchrześcijańskich również czczono słońce jako dobre bóstwo – Dadźboga, nazywanego też Daźbogiem, Swarogiem lub Swarozycem¹². Jego narodziny wypadały w końcu grudnia, kiedy to słońce coraz wyżej wzbija się na niebo i dłużej świeci. Na wiosnę Dadźbóg „(...) stawał się już młodzieńcem i wyzwalał ziemię spod władzy duchów ciemności. W lecie (...) wszechmocnie panował nad światem. Z początkiem jesieni tracił siły, a więc stopniowo i władzę, prawie znikał znad horyzontu i ukrywał się na uboczu (...), by niebawem się narodzić jako dzieciątko do nowego życia”¹³.

Boże Narodzenie w gwarach Białostocczyzny nazywane jest dwójako: *Ruzdv'o* (na południe od rzeki Narwi) oraz *Kal'ady*, *K'olady* (na północ od rzeki Narwi). W niektórych miejscowościach równolegle funkcjonuje określenie: *B'oże Naroż'eńe*, *B'ożoje Naroż'eńe*.

Mimo iż Boże Narodzenie traktowane było jako jedno z największych i najważniejszych świąt, to jednak strona obrzędowo-zwyczajowa była bardzo uboga i prosta, zwłaszcza w pierwszym dniu świąt. Lud Białostocczyzny pierwszy dzień świąt spędzał wyłącznie w gronie rodzinnym powstrzymując się od wykonywania wszelkich prac gospodarskich i domowych, poza niezbędnym obrzędkiem żywego inwentarza. Nie wolno było sprzątać, zamiatać, gotować, przynosić wodę ze studni, kroić nożem (chleb, mięso, wędliny musiały być pokrojone poprzedniego dnia). W niektórych miejscowościach (np. Siderka) noża nie wolno było nawet brać do ręki.

Ścisły zakaz wszelkich prac obowiązujący nie tylko na Białostocczyźnie, ale i w innych regionach kraju „wiąże się z pewnością – twierdzi J. Pośpiech – z tradycyjnym systemem zakazów świątecznych. Wyjątkowość święta wymagała odmiennych zachowań. Pracowity lud akcentował charakter tego dnia wstrzymaniem się od wszelkich robót (...). Były to zapewne relikty jeszcze pogańskich zaduszek i kultu zmarłych przodków. Wierzono, iż nieodpowiednim zachowaniem można było dusze te spłoszyć lub rozgniewać”¹⁴.

Ludność Białostocczyzny spędzała pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w domach, w gronie rodzinnym. Czas mijał na rozmowach, śpiewaniu kolęd, odpoczywaniu, posilaniu się lepszym i obfitszym jadłem oraz wykonywaniu nielicznych, pojedynczych zabiegów magicznych. Zdarzało się, że młode kobiety będące w stanie błogosławnym wychodziły do sadu, obejmowały ramionami gruszę lub jabłoń, słynącą z dobrych, zdrowych owoców

¹² A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*, Warszawa 1982, s. 130–136.

¹³ B. Krzywobłocka, *Stare i nowe obyczaje*, Warszawa 1986, s. 167.

¹⁴ J. Pośpiech, *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Opole 1987, s. 80.

i wymawiały magiczne zaklęcie: *Xryst'os rod'yvs'a i ja rožd'aju* 'Chrystus się urodził i ja urodzę, będę rodzić' (Rakowice), chcąc w ten sposób zapewnić sobie szczęśliwe rozwiązanie.

a) Kolędnicy

Na Białostocczyźnie, jak i w innych częściach Polski, było dawniej w zwyczaju chodzenie najrozmaitszych grup kolędniczych. Okres kolędowania rozpoczynał się w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia i trwał do Trzech Króli.

Najpopularniejsze i najbardziej rozpowszechnione były obchody kolędników, chodzących najczęściej z gwiazdą i śpiewających pieśni związane z narodzeniem Chrystusa; nierzadko też dawne przedchrześcijańskie przyśpiewki. Nazywano ich krótko: *kaładník'i*, *kaladník'i*, *kaledník'i*, *kaladovník'i*, *koladnyk'i*, *kolidnyk'i*, *kolendńicy*, *kolendńik'i*, *kulendńik'i* oraz *gv'azdar'e*, *gv'azdure*, *gv'azdur'e*, *zv'ezdar'ie*. Równolegle funkcjonowało opisowe określenie: *x'ożo za_gv'azdo*, *x'oż'ac' z_zv'azd'oj*, *x'od'at z_gv'azdoju* (*z_gv'azd'oj*).

Przed przystąpieniem do wykonywania kolęd pod oknami chat kolędnicy zazwyczaj pytali: *sł'avyty Xryst'a?* 'czy można słać Chrystusa?' albo: *p'ańe hospod'aru*, *k'ażete p'es'nu sp'iv'at'i*, *svuōj dvuor vesel'it'i i nam ves'otym b'yt'i?* 'panie gospodarzu, czy każe pan pieśń zaśpiewać, swój dom rozweselić i nam pozwolić być wesołym?' (Widowo), a otrzymawszy przyzwolenie rozpoczynali kolędowanie. Zdarzało się jednak, że gospodarz wołał przez okno: *u nas kolad'a už'e buł'a* 'u nas już byli z kolędą', dając wyraźnie do zrozumienia, że nie życzy sobie śpiewów, a wówczas kolędnicy, opuszczając niegościnne obejście, pozwalali sobie na niewybredne przyśpiewki:

u_s'etuj x'at'i
ne_m'a č'oho d'at'i
medv'ied' vert'yc'c'a
sr'at'i sadov'yc'c'a
v'ujd'i Paul'ina z_vedr'om
zaber'y medv'ed'a z_humn'om (Widowo).

Jeżeli kategorycznego zakazu kolędowania nie było, wówczas śpiewano pod oknem chaty kolędę. Jako zapłatę kolędnicy otrzymywali różnego rodzaju datki w postaci jaj, kielbasy, chleba, ciasta drożdżowego, czasami drobnych sum pieniędzy. Zdarzało się niekiedy, że nikt nie wyszedł z chaty z zapłatą, wówczas odchodząc śpiewano:

A w tej chałupce same gołodupce,
Sami nic nie mają i nam nie dają. (Czaje)

Podobną przyśpiewkę zanotowano w gwarach na Białorusi, o czym pisze A. Ю. Лозка:

У сій хаты
Нэма чого даты:
Соломку тоўкуць –
Пырогы пэкуць¹⁵.

b) Drugi dzień świąt Bożego Narodzenia

Tylko w nielicznych miejscowościach drugi dzień świąt Bożego Narodzenia miał swoją odrębną nazwę gwarową: *Ruzdv'o Ščep'ana, Na Ščep'ana*. W tym dniu święcono w kościele owies i obsypywano się nim. Ten starożytny zabieg magiczno-gospodarski miał na celu zapewnienie dobrego urodzaju. Kościół przejął ten zwyczaj nadając mu własną interpretację, że dzieje się to na pamiątkę ukamienowania św. Szczepana – pierwszego męczennika chrześcijańskiego¹⁶. Po mszy gospodarze śpieszyli do domów. Szybki powrót wróżył dobry urodzaj pszenicy.

Z biegiem czasu obrzęd obsypywania się owsem zaniknął, ale sam proces święcenia pozostał. Poświęcony owies dawano koniowi, aby miał siły do pracy przez całe lato. Lud wierzył, że poświęcone ziarno nabiera własności leczniczych, chroni bydło od różnych chorób; stosowano je więc profilaktycznie jako lekarstwo.

c) Młodziankowie (28 grudnia lub 10 stycznia)

W gwarach Białostocczyzny czwarty (a w niektórych miejscowościach już trzeci) dzień świąt Bożego Narodzenia nosi nazwy: *młoz'anki, z'eń młoz'eńca*. Jest to święto upamiętniające męczeńską śmierć dzieci zamordowanych w Betlejem i okolicy z rozkazu Heroda. W Konstantynopolu czczono ich pamięć 19 grudnia, a w Syrii 23 września. Ormianie na wspomnienie Młodzianków wyznaczili drugi poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego, zaś na Zachodzie przeważał termin, który obowiązuje po dzień dzisiejszy (28 XVII)¹⁷. Zamordowane dzieci czczono już od dawna i uważano za prawdziwych męczenników. Chociaż były nieświadome powodów, dla których ginęły i niezdolne do wypowiedania się na ten temat, to jednak poniosły

¹⁵ *Гульні, забавы, ігрышчы*, склад. А. Ю. Лозка, Мінск 1996, s. 60.

¹⁶ Jan St. Bystroń, *Etnografia Polski*, Warszawa 1947, s. 173.

¹⁷ *Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ, F. Sowa, Kraków 2000, t. 4, s. 319.

śmierć dla Chrystusa. Pozbawiając je życia, Herod chciał przecież dosięgnąć samego Chrystusa. Liczba zamordowanych dzieci nie jest znana. „Wedle synaksariów greckich miało ich być 14 tys., św. Hieronim mówił o wielu tysiącach, Syryjczycy doliczyli się 61 tys., a martyrologium Usuarda wymieniło 144 tys. Współczesny biblista Lagrange przypuszcza, że chłopców było około dwudziestu”¹⁸.

Na Białostocczyźnie dzień ten szczególnie uroczyście świętowano w tych domach, gdzie byli synowie, zwłaszcza młodzi. Zaproszeni goście, dla których przygotowywano wystawny poczęstunek wznosili toasty za zdrowie młodzieńców, mieszkających w tej chacie.

d) Wieczory od Bożego Narodzenia do Nowego Roku

Określeniami wieczorów od Bożego Narodzenia do Nowego Roku w gwarach Białostocczyzny są prawie wyłącznie nazwy analityczne: *boh'aty večor'ie*, *bohač'ie*, *mlož'an'k'ove v'eč'ory*, *s'v'atki*, *s'v'at'a roz'z'v'an'yji*, *s'v'at'yyja* (*s'v'at'yje*) *v'ečar'a* (*v'ečar'e*, *v'ečor'ie*), *s'v'at'yje večark'ie*, *s'v'at'yji večor'ie*. W niektórych miejscowościach równolegle funkcjonuje inna nazwa analityczna: *prot'ivny večor'a*, *prot'ivny večor'ie*, *pšec'ivne v'eč'ory*.

W tym okresie, tj. od Bożego Narodzenia do Nowego Roku, prace domowe i gospodarskie wykonywane były tylko w ciągu dnia; wieczorem, po zachodzie słońca obowiązywał surowy zakaz wykonywania wszelkich prac. Nie wolno było rąbać drwa, obierać ziemniaki, drzeć pierze, bo bieda będzie się darła (Krupice), prząść, bo woły będą się ślinić (Siderka), wiercić świrdrem, bo cielę urodzi się z otwartą raną na ciele (Ostrożany), wiązać słomy w snopy po wymłóceniu, bo *teluk'ov'i n'oh'i pokr'ut'ac'c'a* ‘cielakowi złe moce nogi powykręcają’ (Mielnik). Szczególny zakaz obejmował czynności wykonywane okrężnymi ruchami rąk, np. mielenie zboża w żarnach, przesiewanie mąki przez sito, rozwijanie motków przędzy, gdyż groziło to zapadnięciem bydła bądź prosiąt na dziwną chorobę, która objawia się tym, że zwierzę bezustannie kręci się w koło jak oszalałe (Wilanowo, Moszczona Pańska, Widowo). Nie wolno było również szyc, ponieważ wierzono, że urodzi się cielę, źrebę lub prosię ze zrośniętymi wargami (Mostowlany) lub odbytem (Jaryłówka). Natomiast wieczorna reperacja używanej odzieży „groziła” noszeniem starych łachów przez okrągły rok.

W niektórych miejscowościach (Siderka) obowiązywał całkowity zakaz brania igły do ręki (nawet nie w celu szycia, a np. wyjęcia drzazgi z cia-

¹⁸ *Księga...*, op. cit., s. 319.

ła), aby krowa po ocieleniu się nie miała trudności z wydaleniem łożyska. W sytuacjach wyjątkowych, gdy użycie igły z nitką było wręcz niezbędne, po skończonej pracy należało zapobiec złu, przebłagać złe moce. Jednym ze sposobów było porąbanie na progu izby miotły i spalenie jej w piecu, aby wszystko poszło w mający oczyszczającą siłę ogień: i miotła i proces szycia (Mostowlany). Gdy urodziło się cielę ze zrośniętymi wargami należało narzucić na łeb zwierzęcia szmatę i trzymając igłę z nitką w ręku „odszyć urok”, czyli wykonać parę symbolicznych gestów szycia, ale w odwrotnym niż zazwyczaj kierunku, tzw. „od siebie”. Innym sposobem zapobieżenia złu było zawiązanie na płocie powróśla, które należało po święcie Trzech Króli przerębać i spalić (Ostrówek).

Nieprzestrzeganie zakazów *šk'oz'ilo na_žyv'inu* ‘wyrządzało szkody żywemu inwentarzowi’ (Studzianki).

e) Gry i zabawy młodzieży

Święte wieczory od Bożego Narodzenia do Nowego Roku młodzież spędzała we własnym gronie zabawiając się na swój sposób. Grano w karty, w domino, w fanty, w ciuciubabkę. Szczególnie rozpowszechniona była gra w ciuciubabkę, dlatego też w gwarach Białostocczyzny zachowały się dawne jej nazwy: (*hr'ali*) *v_žm'urk'i*, *v_c'ipk'i*, *v_c'ipušk'i*, *v_k'ura*, *v_k'ury slap'uja*. Gra była poprzedzona wyliczanką, decydującą o tym, kto mając zawiązane oczy będzie łapał pozostałych uczestników gry:

Na_č'ym st'oiš?

Na_kam'eñu

A co p'iješ?

D'ubou kvas.

Ė'apaj d'ureñ nas (Koleśno).

Złapana osoba nie od razu zostawała „ciuciubabką”; najpierw musiała odpowiedzieć na pytanie: *kruk čy kač'an?* Usłyszawszy odpowiedź „*kruk*”, główny uczestnik zabawy odpychał ofiarę od siebie wołając: *von z moj'ix ruk* ‘precz z moich rąk’. Gdy zaś padła odpowiedź: „*kač'an*”, wszyscy grający *kač'ali* schwytanego, tj. odpychali od siebie, popychali, podawali sobie z rąk do rąk jak piłkę przez dobrych kilka chwil, a dopiero potem gra toczyła się dalej.

Dość popularna była też zabawa w fanty, mająca w gwarach Białostocczyzny następujące nazwy: (*hra/ihr'a*) *v_b'ulbačku*, *v_pars'c'on'ečka*, *v_špilv'ońčyka*, *v_pilvonč'yka*. Tu również były wyliczanki, w trakcie których prowadzący grę niepostrzeżenie wkładał do rąk jednego z grających jakiś symboliczny przedmiot, zwany umownie: *b'ulbačka*, *pars'c'on'eček*, *špilv'ońčyk*, *pilvonč'yk*. Gdy wyliczanka:

*šp'ilvu, šp'ilvu, špilv'ońčyku,
kam'u pryjd'u na k'ońčyku
s'emu raj, t'emu daj,
a ty, p'ańe, zgadyv'aj*

dobiegała końca, uczestnik gry, na którego padło słowo *zgadyv'aj* 'odgadnij', musiał zgadnąć w czyich rękach znajduje się symboliczny przedmiot gry. Jeżeli zgadł, gra toczyła się dalej, jeżeli nie – musiał dać fant, czyli coś własnego. Wykup fantów odbywał się w drugiej części zabawy.

Dorośli mieszkańcy białostockich wsi spędzali zimowe święte wieczory na długich pogawędkach: wspominali przeszłość, opowiadali niezwykle historie, rozmawiali na temat życia codziennego, obgadywali dalszych i bliższych krewnych i znajomych.

SŁOWNIK

Hasła podane zostały w porządku alfabetycznym. Za podstawę wyróżnienia hasła uznaje się kryterium fonetyczne. W słowniku stosuje się odsyłacze, wprowadzając skrót „zob.” do wyrazów synonimicznych. Związki frazeologiczne oznacza się symbolem #. Nazwy gwarowe zebrane na terenie Białostocczyzny zestawiono z ich odpowiednikami w językach literackich i gwarach białoruskich, ukraińskich, rosyjskich i polskich. W niektórych przypadkach podano etymologię.

bohaczie *bohač'ie, boh'aty večor'ie* 'święte wieczory; wieczory od Bożego Narodzenia do święta Trzech Króli, podczas których obowiązywał zakaz wykonywania wszelkich prac domowych i gospodarskich'.

bohaty # bohaty wieczorie *boh'aty večor'ie* 'zob. **bohaczie**

Boże Narodzenie *B'oże Narož'eńe, B'ožoje Narož'eńe* 'Boże Narodzenie; dzień narodzin Jezusa Chrystusa'; z pol. *Boże Narodzenie* 'ts'.

bulbaczka *b'ulbačka # hrali w bulbaczku hr'ali v b'ulbačku* 'młodzieżowa gra w fanty, dość popularna w okresie zimowym'; por. brus. *бульбачка* 'kartofelek'.

chodiat z gwiazdoju *x'od'at z gv'azdoju* zob. **chodziać z zwiazdoj**.

chodziać z zwiazdoj *x'ož'ac' z zv'azd'oj, x'od'at z gv'azdoju (z gv'azd'oj), x'ožo za gv'azdo* 'opisowe określenie grup kolędniczych, chodzących w okresie Bożego Narodzenia z pieśniami'; zob. też **kaladniki** oraz **gwiazdare**.

chodzo za gwiazdo *x'ožo za gv'azdo* zob. **chodziać z zwiazdoj**.

cipki *c'ipki # hrali w cipki, w cipuszki hr'ali v c'ipk'i, v c'ipušk'i* 'zabawa w tzw. ciuciubabkę, grę, podczas której jeden z uczestników, mając

zawiazane oczy, łapie pozostałych'; por. pol. *cipka, cipeczka, cipusia* 'zdrobniałe określenie kury', *cip cip cip* 'wabienie kur' (KarłSJP II 339).

cipuszki *c'ipuški* zob. **cipki**.

dzień # dzień młodzińca *z'eń młoz'eńca* zob. **młodzianki**.

gwiazdare *gv'azdar'e, gv'azdure, gv'azdur'e, zv'ezdar'ie* 'kołednicy chodzący z gwiazdą w okresie świąt Bożego Narodzenia'; por. brus. *звезда-ры* 'ts', pol. gw. *gwiazdor, gwiaździarz, gwiazdzich* 'mężczyzna przebrany za Świętego Józefa, odziany w przewrócony kozuch, z długą brodą i wąsami z pakuł, z kijem w ręku': *W wilę chodzą po wsi gwiazdory* (KarłSGP II 151; KarłSJP I 950), *gwiazdunch, gwizdunch, gwizdor, gwizdż* 'człowiek przebrany, należący do obchodu gwiazdkowego' (KarłSJP I 952) oraz *gwizd, gwizdor, gwizdunch* 'ludzie przebrani za dziadów albo zwierzęta, chodzący w wigilię Bożego Narodzenia po domach dla nastraszenia i obdarowania dzieci' (KarłSGP II 152).

Kalady *Kal'ady, K'olady* 'Boże Narodzenie'; por. brus. *Каляды* 'zimowe święto przedchrześcijańskiego pochodzenia; kościół dostosował do tego pogańskiego święta swoje religijne: dzień narodzin Chrystusa i dzień jego chrztu' (EtnBł 237), 'chrześcijańskie święto narodzin Chrystusa, obchodzone 25 grudnia lub 7 stycznia i świętowane do Trzech Króli' (TSBM II 595), stbrus. *коляды* 'ts'; *позичилъ седло ... передъ рускими коляды* (HSBM XV 231), brus. gw. *Коляды, Каляды, Калёды* 'Boże Narodzenie' (SBHP II 497).

kaladniki *kaladník'i, kal'adniki, kaledník'i, koladnyk'i, kolidnyk'i, kaladovník'i, kolendńi'cy, kolendńiki, kulendńiki* 'kołednicy'; por. w tym samym znaczeniu: brus. *каляднікі, калядоўчыкі*, ukr. *колядники*; rzecz. utworzony od czas.: brus. *калядаваць*, ukr. *колядувати*, ros. *колядовать* 'kołędować'; por. pol. *kołednik, kolendnik* 'autor kołęd', *kołednik, kolendnik, kołędowicz, kolendowicz* 'chłopak wiejski obchodzący wieś, aby śpiewać kołędy i zbierać za to podarki' (KarłSJP II 401).

kaladowniki *kaladovník'i* zob. **kaladniki**.

kolendnicy *kolendńi'cy* zob. **kaladniki**.

kolendniki *kolendńiki* zob. **kaladniki**.

kulendniki *kulendńiki* zob. **kaladniki**.

kur # hrali w kura *hr'ali v k'ura, # hrali w kury slapyja v k'ury slap'yja* 'zabawa w tzw. ciuciubabkę, grę, podczas której jeden z uczestników, mając zawiązane oczy, łapie pozostałych'; por. brus. *слэная курцыца* 'krótkowidz', ros. *слепая курпыца* 'ts'.

kury slapyja *k'ury slap'yja* zob. **kur**.

młodzianki *młoz'anki, z'eń młoz'eńca* 'trzeci (niekiedy czwarty) dzień świąt Bożego Narodzenia'; por. brus. *Младзенцы, Младэцы* 'święto dzie-

ci zabitych w Betlejem' (Nosov 286), brus. gw. *Маладзёны* '2 dzień świąt' (BNK 28), pol. gw. *Młodziankowy dzień* 'czwarty po Bożym Narodzeniu' (KarłSGP III 173); pol. *Młodziankowie* 'dzieci zamordowane z rozkazu Heroda; chłopcy w wieku do dwóch lat'; święto obchodzone 28 grudnia ku czci pomordowanych dzieci określano początkowo jako *natale puerorum*; potem zaczęły przeważać nazwy: *Infantes* oraz *Innocentes*. Tę ostatnią w staropolszczyźnie tłumaczono jako *Niewiniątka*, potem jednak to wyrażenie zarzucono. Na jego miejsce przyjęło się inne: *Młodziankowie* (Księga IV 319).

młodziankowy # młodziankowe wieczory *młoz'ank'ove v'eč'ory* 'wieczory od Bożego Narodzenia do Nowego Roku'; zob. też **młodzianki**.

Na Szczepana *Na_Ščep'ana* zob. **Ruzdwo Szczepana**.

parścioneczek # hrali w parścioneczka *hr'ali v_pars'c'on'ečka* 'młodzieżowa gra w fanty, dość popularna w okresie zimowym'; por. pol. *pierścionek, pierścioneczek*.

pilwończyk *pilvońč'yk* zob. **śpilwończyk**.

protiwny # protiwny wieczora *prot'ivny večor'a, prot'ivny večor'ie, pšec'ivne v'eč'ory* 'wieczory od Bożego Narodzenia do Nowego Roku'; por. ros. *противный* 'bardzo nieprzyjemny, wstrętny, okropny'.

przeciwny # przeciwne wieczory *pšec'ivne v'eč'ory* zob. **protiwny**.

Ruzdwo *Ruzdv'o* 'Boże Narodzenie'; por. brus. gw. *Роздо* 'ts' (TurSł IV 336); z ukr. *Різдво Христове* 'ts'.

Ruzdwo Szczepana *Ruzdv'o Ščep'ana, Na_Ščep'ana* 'drugi dzień świąt Bożego Narodzenia'; por. ukr. *Різдво Христове* 'Boże Narodzenie', ros. *День святого Стефана, Стефанов день* 'dzień św. Stefana, obchodzony trzeciego dnia świąt Bożego Narodzenia – 27 grudnia lub 9 stycznia' (Bond 36), brus. *Цяпан* 'ts', pol. *św. Szczepana, pierwszego męczennika* 'święto obchodzone 26 grudnia (lub 8 stycznia) – drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia'.

śpilwończyk *špilv'ońč'yk, # hrali w śpilwończyka* *hr'ali v_špilv'ońč'yka (v_pilvońč'yka)* 'młodzieżowa gra w fanty, dość popularna w okresie zimowym'; etymologia słowa *špilv'ońč'yk, pilvońč'yk* nieznaną.

światy # światyja wieczara *s'v'at'yja (s'v'at'yje) v'ečar'a, (v'ečar'ie, v'ečor'ie), s'v'at'yje večark'ie, s'v'at'yji večor'ie* 'święte wieczory; wieczory od Bożego Narodzenia do Trzech Króli'; por. w tym samym znaczeniu: brus. *святых вечары*, ros. *святые вечера*, pol. *święte wieczory* oraz w zupełnie innym znaczeniu ukr. *Святуї Вечір, Свят-Вечір* 'wigilia Bożego Narodzenia' i ukr. *Другиї Свят-Вечір* 'wigilia Trzech Króli'.

s'v'at'yje večark'ie, zob. **światy**.

s'v'at'yji večor'ie zob. **światy**.

w kury slap'ya *v_k'ury slap'yja* zob. **kur**.

zwiezdanie *zv'ezdar'*^{ie} zob. gwiazdare.

żmurki *žm'urk'i* # hrali w żmurki *hr'ali v žm'urki* 'zabawa w tzw. ciuciubabkę, grę, podczas której jeden z uczestników, mając zawiązane oczy, łapie pozostałych'; por. brus. *жмурки* 'ts', ros. *жмурки* 'ts'.

Wykaz skrótów

- AGWB** *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, t. I, pod red. S. Glinki, A. Obrębskiej-Jabłońskiej i J. Siatkowskiego, Wrocław 1980; t. II, pod red. S. Glinki, Wrocław 1989; t. III, pod red. S. Glinki, Wrocław 1993, t. V, VI, VII, pod red. I. Maryniakowej, Warszawa 1995, 1996, 1999.
- BNK** *Беларускі народны календар*. Аўтар-укладальнік А. Лозка, Мінск 1993.
- Bond** Э. О. Бондаренко, *Праздники христианской Руси*, Калининград 1993.
- Dal** В. Даль, *Толковый словарь живого великорусского языка*, т. I–IV, Москва 1981–1982 (1880–1882).
- EtnBł** *Этнаграфія Беларусі*. Энцыклапедыя, пад рэд. І. П. Шамякіна, Мінск 1989.
- ESBM** *Этымалагічны слоўнік беларускай мовы*, пад рэд. В. У. Мартынава, аўтары: Р. У. Краўчук, В. У. Мартынаў, А. Я. Супрун. т. 1–11, Мінск 1978–2006.
- ESUM** *Етимологічний словник української мови*, под ред. О. Мельничука, т. I–V, Київ 1982–2007.
- Hrin** *Словарь української мови*, под ред. Б. Грінченко, т. I–IV, Київ 1996–1997 (wydanie fototypiczne z 1907–1909).
- HSBM** *Гістарычны слоўнік беларускай мовы*, пад рэд. А. І. Жураўскага, А. М. Булыки, т. I–XXVII, Мінск 1982–2007.
- KarlSGP** J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków 1900–1911.
- KarlSJP** J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- Księga** *Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ, F. Sowa, t. I–IV, Kraków 1997–2000.
- Nosov** *Словарь белорусскаго наречія*, составленный И. И. Носовичем. Издание Отделения Русского языка и словесности Императорской Академии Наук, Санктпетербург 1870 (Мінск 1983).
- TSBM** *Тлумачальны слоўнік беларускай мовы*, пад рэд. К. К. Атраховіча, т. I–V, Мінск 1977–1984.

- TurSł** *Тураўскі слоўнік*, пад рэд. А. А. Крывіцкага (складальнікі А. А. Крывіцкі, Г. А. Цыхун, І. Я. Яшкін), т. I–V, Мінск 1982–1987.
- SBHP** *Слоўнік беларускіх гаворак паўночна-заходняй Беларусі і яе пагранічча*, рэдакцыйная калегія: Ю. Ф. Мацкевіч, А. І. Грынавецкене, Я. А. Рамановіч, І. Я. Чабырук, Ф. Д. Клімчук, т. I–V, Мінск 1979–1986.

Inne skróty

brus. – białoruski	scs – starocerkiewno-słowiański
cz. – część	stbrus. – starobiałoruski
czas. – czasownik	stpol. – staropolski
gw. – gwarowy	strus. – staroruski
łac. – łaciński	ukr. – ukraiński
pol. – polski	wschl. – wschodniosłowiański
por. – porównaj	zdrob. – zdrobniale
pot. – potocznie	zob. – zobacz
ros. – rosyjski	

SUMMARY

The article, which is a part of the monographic study on the dialectal vocabulary concerning annual festivities, customs and rites used in the region of Białystok, presents the analysis of East-Slavic terminology related to Christmas.

The dialectal terms for Christmas, carollers, Boxing Day, the fourth day of Christmas and the evenings celebrated between Christmas and New Year's Eve are discussed. The above discussion is additionally illustrated with numerous local customs and rituals whose character resembles magical incantations.

The dialectal terminology of the region is outlined in two ways. Lexemes in the descriptive part are arranged in chronological order. Entries in *Słownik nazw gwarowych* are presented alphabetically along with their literary and dialectal equivalents in Byelorussian, Ukrainian, Russian and Polish. Moreover, etymology of some words is provided.

РЕЗЮМЕ

В настоящей статье, которая является частью монографии на тему лексики, касающейся календарных праздников, обычаев и обрядов в восточнославянских говорах белостокского региона, исследуются наименования, связанные с праздником Рождества Христова.

В статье представлены различные говорные номинации указанной тематики, собранные на территории Белосточчины: названия праздника Рождества Христова, лексемы для обозначения колядовщиков, ходящих со звездой и поющих рождественские песни, наименования второго и четвёртого дня Рождества Христова, а также вечеров, от Рождества Христова до Нового года. Кроме того, описаны обряды, обычаи и магические действия, исполняемые жителями белостокского региона в дни празднования Рождества.

Говорная лексика в статье представлена двумя способами: в описательной части лексемы описываются в хронологическом порядке, а в *Словаре говорных названий* они подаются в алфавитном порядке. В *Словаре* восточнославянские исследуемые номинации белостокского региона сопоставляются с соответствующими названиями других литературных языков, а также белорусских, украинских, русских и польских диалектов. В некоторых случаях при анализируемых лексемах приводятся этимологические сведения.

В конце статьи помещена карта, представляющая ареал распространения говорных наименований праздника Рождества Христова на исследуемой территории.